



AMBASADA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
NA UKRAINIE

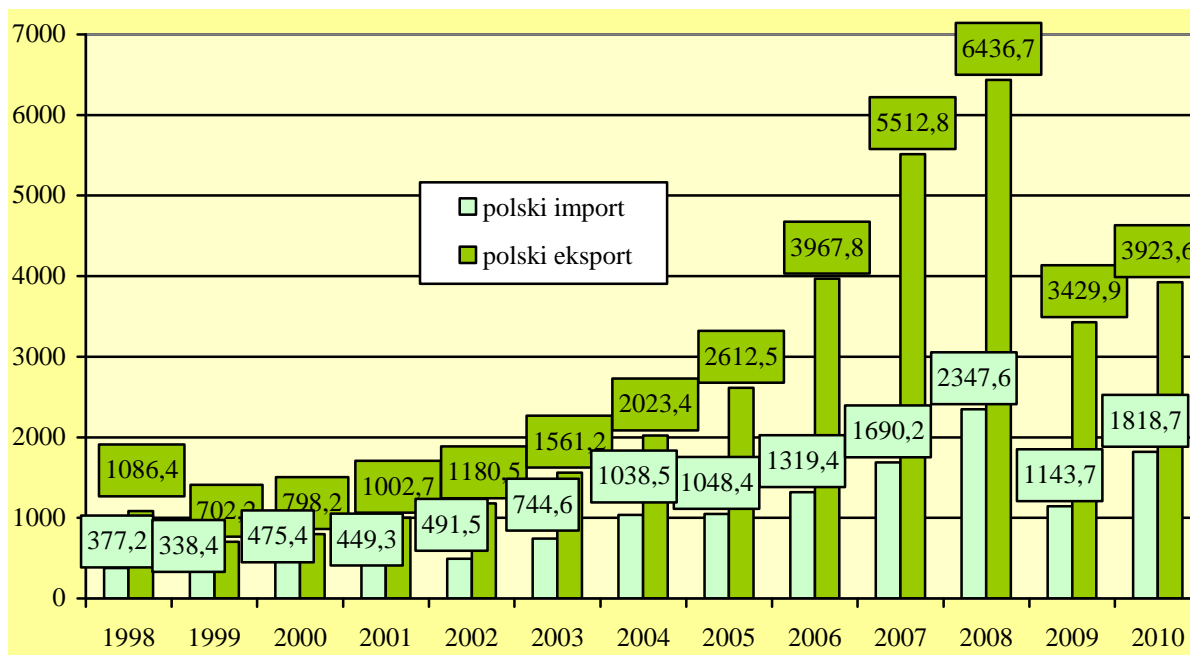
01901 Kijów, ul. Jarosławiw Wał 12
tel. +38 044 230 07 71, 230 07 78
fax. +38 044 270 63 36

POLSKO-UKRAIŃSKA WSPÓLPRACA GOSPODARCZA W 2010 ROKU

I. Wymiana towarowa

Wzrost dwustronnej wymiany handlowej w 2010 r. pozwolił jedynie częściowo odbudować polsko-ukraińskie obroty towarowe po ich załamaniu w roku 2009. Dużo szybciej następowało odtwarzanie przedkryzysowych poziomów importu, który na koniec 2010 r. stanowił ponad 77% wyniku z rekordowego roku 2008. Polski eksport na Ukrainę rósł znacznie wolniej i mimo przyspieszenia w drugim półroczu w skali całego 2010 roku nie przekroczył nawet rezultatu z roku 2006, pozostając poniżej bariery 4 mld USD. Polskim eksporterom udało się „odrobić” zaledwie 16% zmniejszenia obrotów, które nastąpiło w wyniku kryzysu w 2009 r., podczas gdy importerzy zdołali zniwelować aż 56% skutków kryzysu mierzonych spadkiem wartości dostaw. Szczególnie zastanawiające jest, że import z Ukrainy do Polski zwiększył się w 2010 r. bardziej niż eksport do tego kraju nie tylko w ujęciu procentowym, ale i w wartościach bezwzględnych – wzrost importu z Ukrainy w stosunku do 2009 r. wyniósł 675 mln USD, natomiast polskie dostawy na Ukrainę były wyższe o niespełna 500 mln. O ile więc w przypadku importu w pełni realne jest oczekiwanie na osiągnięcie wartości przedkryzysowych już w bieżącym, 2011 r., o tyle na uzyskanie poziomu eksportu z 2008 r. przyjdzie zapewne poczekać jeszcze kilka lat.

Rys. 1. Obroty towarowe pomiędzy Polską i Ukrainą w latach 1998 – 2010 (mln USD)

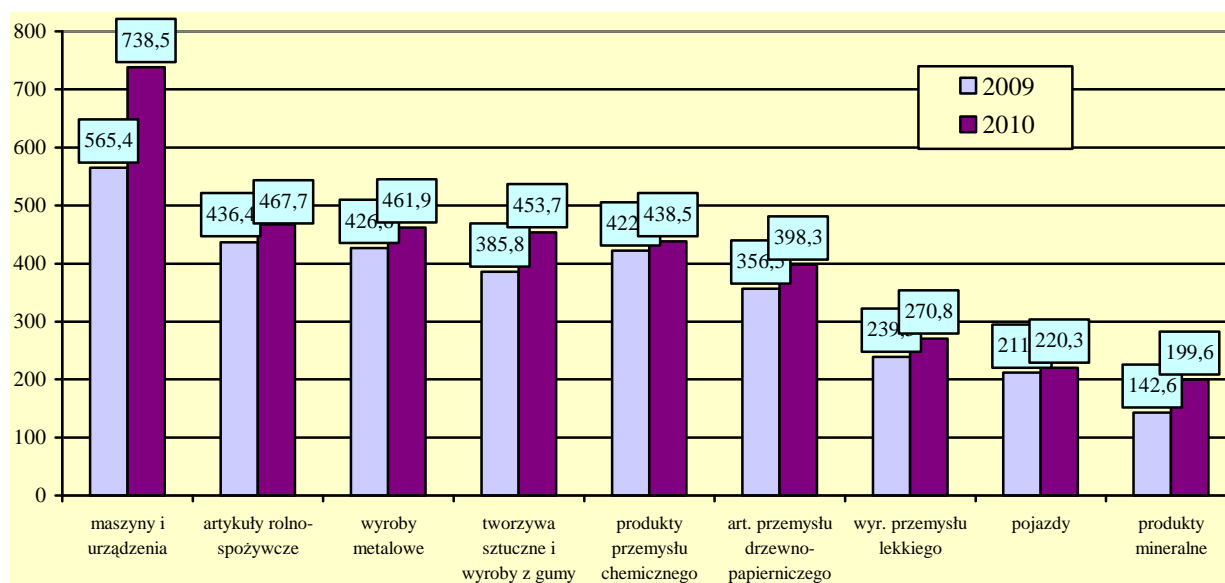


Źródło: Główny Urząd Statystyczny

Wartość eksportu. Polski eksport na Ukrainę (wg wstępnych danych GUS) wyniósł na koniec 2010 r. **3923,6 mln USD**, co oznacza **wzrost** w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego o **14,3%**. Tempo odbudowy polskiego eksportu na Ukrainę nieco przyspieszyło w II półroczu – w połowie roku wskaźnik wzrostu wynosił 13%; średnia miesięczna wartość dostaw wzrosła z 284 mln USD w pierwszym półroczu do 376 mln USD w okresie lipiec-listopad 2010 r. (by w grudniu ponownie obniżyć się do 340,7 mln USD). Są to wartości nadal odległe od rezultatów uzyskiwanych w 2008 r., gdy polski eksport na Ukrainę przekraczał w niektórych miesiącach 600 mln USD. Dynamika wzrostu dostaw na Ukrainę w 2010 r. przekroczyła tempo wzrostu całego polskiego eksportu (13,96%), choć trzeba przy tym zaznaczyć, że skala spadku sprzedaży polskich towarów na rynek ukraiński w roku 2009 była znacznie większa od średniej (47% wobec 22% spadku całego polskiego eksportu). Udział Ukrainy w polskim eksporcie w 2010 r. był minimalnie wyższy niż rok wcześniej – **2,52%** wobec 2,51% w roku 2009, a zajmowane miejsce wśród najważniejszych odbiorców polskiego eksportu nieco gorsze – 12 wobec 11 w poprzednim roku. Mimo, że wobec stanu na koniec pierwszego półrocza 2010 r. (2,28% udziału i 13 miejsce) pozycja Ukrainy jako rynku zbytu polskich towarów uległa poprawie, to na koniec roku nadal wyraźnie odbiegała od rezultatów z lat 2007-2008 (7-8 pozycja z udziałem 3,7-4%).

Według ukraińskich danych statystycznych import z Polski w 2010 r. osiągnął wartość **2788,8 mln USD** (co oznacza, że nadal 28,9% polskiego eksportu nie jest rejestrowane przez stronę ukraińską jako dostawy z Polski, jednak w stosunku do pierwszego półrocza br. wskaźnik ten uległ zauważalnej poprawie). Import z Polski okazał się wyższy niż w roku poprzednim o **28,5%** (na koniec czerwca 2010 r. wzrost wynosił 11,9%), przy ogólnym wzroście ukraińskiego importu o 33,7% (dynamika wzrostu dostaw z Polski wyraźnie przekroczyła średni wskaźnik wzrostu dostaw z państw europejskich, wynoszący 23,2%). Polska utrzymała 4 miejsce w ukraińskim imporcie, za Rosją, Chinami i Niemcami, jednak znaczenie naszego kraju w dostawach na ten rynek (4,59% udziału), choć wzrosło w porównaniu z I połową 2010 r. (4,23%), w dalszym ciągu było niższe niż w 2008, a nawet 2009 r. (odpowiednio 5% i 4,8%).

Rys. 2. Porównanie struktury polskiego eksportu na Ukrainę w latach 2009-2010 (w mln USD).



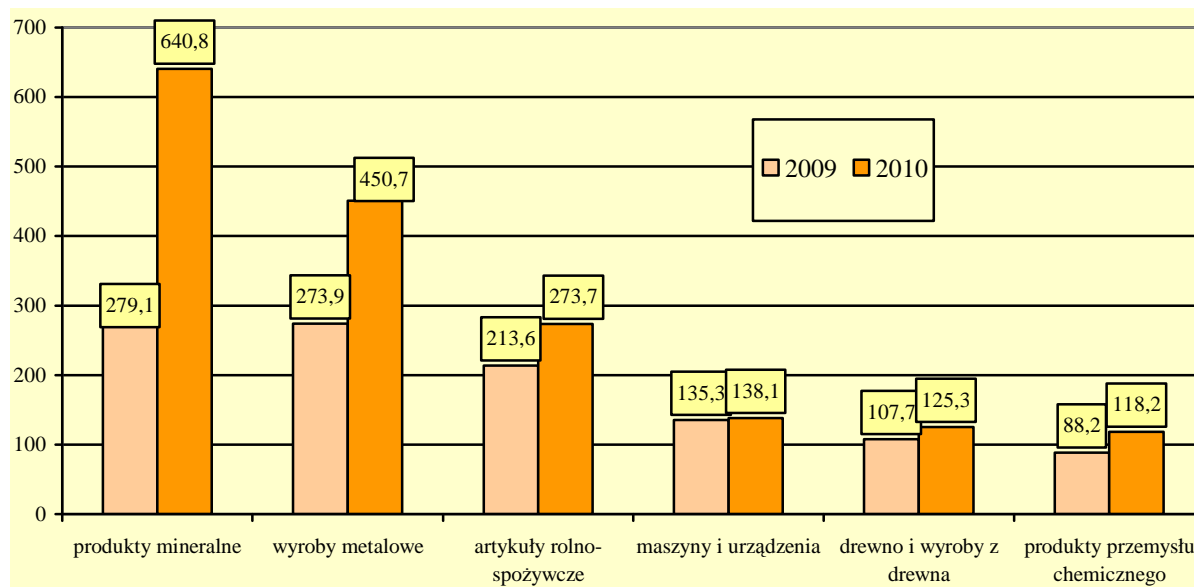
Źródło: dane GUS

Struktura eksportu. W strukturze towarowej polskiego eksportu, w porównaniu do 2009 r. wzrósł udział wyrobów przemysłu elektro-maszynowego, z 23,3% do 25,1%, dzięki zwiększeniu znaczenia dostaw maszyn i urządzeń (z 16,5% do 18,8%) i mimo dalszego spadku udziału eksportu pojazdów (z 6,2% do 5,6%). Udział produktów chemicznych (w tym tworzyw sztucznych) zmniejszył się z 23,5% do 22,7%. Zmniejszył się także udział artykułów rolno-spożywczych (z 12,7% do 11,9%, na skutek spadku eksportu produktów pochodzenia zwierzęcego o 11%), wyrobów hutniczych (z 12,4% do 11,8%) oraz nieznacznie wyrobów drzewno-papierniczych (z 10,4% do 10,2%). Minimalnie umocniły swoją pozycję w eksporcie na Ukrainę wyroby przemysłu lekkiego (z 6,9% do 7% udziału), wyraźniej wzrosło natomiast znaczenie dostaw produktów mineralnych (z 4,2% do 5,1%).

Wartość importu. Zdecydowanie mocniej niż eksport wzrósł import z Ukrainy – wyniósł on na koniec 2010 r. **1818,7 mln USD** i okazał się wyższy niż w 2009 r. o **57,7%** (w połowie 2010 r. notowany był nawet wzrost o 87%). Import z Ukrainy zwiększył się w dużo większym stopniu niż dostawy z innych państw – łączny polski import wzrósł w omawianym okresie o niespełna 17%. W rezultacie Ukraina poprawiła swoją pozycję wśród dostawców towarów do Polski uzyskując 21 miejsce i 1,05% udziału w łącznym polskim imporcie, wobec 23 pozycji i 0,77% udziału w 2009 r. Udział dostaw z Ukrainy w 2008 r. wynosił 1,12%.

Zgodnie z informacjami Państwowego Komitetu Statystyki Ukrainy eksport towarów do Polski w 2010 r. osiągnął wartość **1787,2 mln USD** (zbieżność ukraińskiej i polskiej statystyki wynosi w tym przypadku 98,3%) i wzrósł w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego o **47,9%**. Cały ukraiński eksport zwiększył się w tym okresie o 29,6%, a eksport do państw europejskich o 34,8%. Polska zajęła w 2010 r. 5 miejsce wśród najważniejszych odbiorców ukraińskich towarów, po Rosji, Turcji, Włoszech i Białorusi. Znaczenie eksportu do Polski w porównaniu z rokiem 2009 zwiększyło się z 3% do 3,48% i jedynie nieznacznie odbiega od poziomu z roku 2008 (gdy wynosiło 3,5% całego ukraińskiego eksportu).

Rys. 3. Porównanie struktury polskiego importu z Ukrainy w latach 2009-2010 (w mln USD).



Źródło: dane GUS

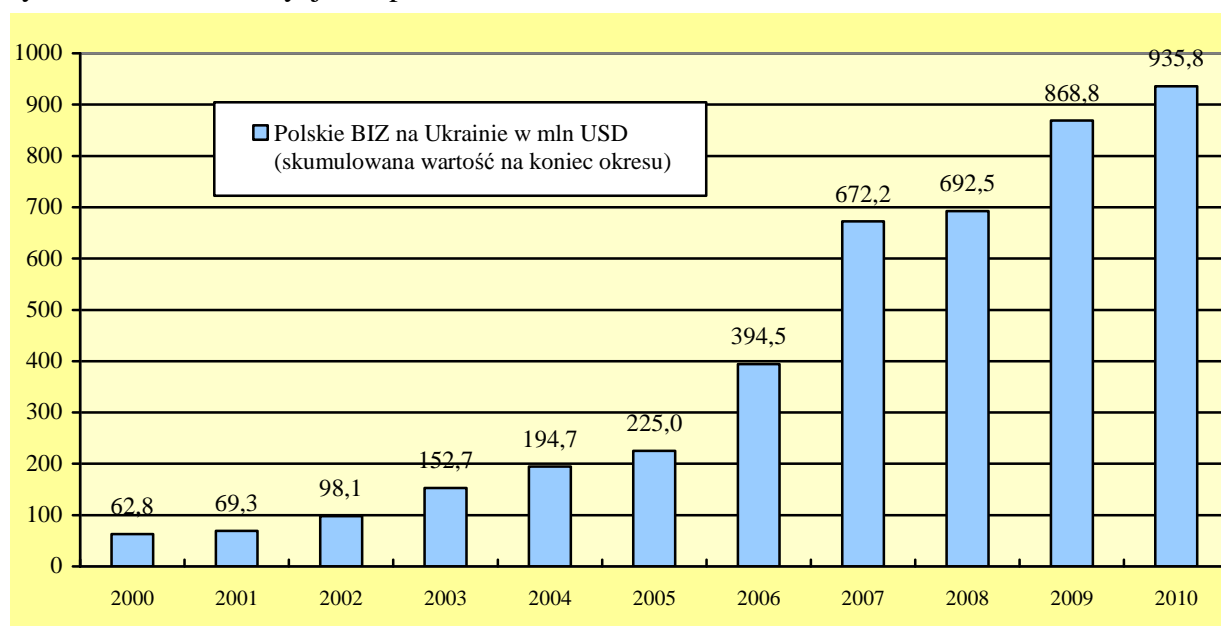
Struktura importu. Podstawową przyczyną tak dynamicznego wzrostu importu z Ukrainy w 2010 r. był 2,3-krotny wzrost dostaw produktów mineralnych, przede wszystkim rud i koncentratów żelaza. Udział produktów mineralnych w 2010 r. zwiększył się z 24,2% w roku poprzednim do 35,2%. Również wyroby metalurgiczne, których dostawy zwiększyły się o ponad 65%, zwiększyły swoje znaczenie w imporcie z Ukrainy z 23,8% do 24,8%. Udział pozostałych najważniejszych grup towarowych sprowadzanych z Ukrainy zmniejszył się: artykułów rolno-spożywczych – z 18,5% do 15,1%, wyrobów przemysłu elektromaszynowego – z 12,3% do 8,1%, wyrobów przemysłu drzewnego – z 9,3% do 6,9%, a wyrobów przemysłu chemicznego, w tym tworzyw sztucznych i wyrobów z gumy – z 7,7% do 6,5% (choć we wszystkich tych przypadkach w wartościach bezwzględnych nastąpił wzrost dostaw).

II. Polskie inwestycje na Ukrainie

Według danych Państwowego Komitetu Statystyki Ukrainy, do 1 stycznia 2011 r. polskie przedsiębiorstwa zainwestowały na terenie Ukrainy **935,8 mln USD**. Oznacza to, że w IV kwartale 2010 r. nastąpił spadek skumulowanej wartości polskich inwestycji na Ukrainie o 1,3 mln USD. Polska utrzymała jednak 12 miejsce na liście największych inwestorów zagranicznych na Ukrainie, za Włochami (982,4 mln USD), a przed Szwajcarią (859,4 mln USD), choć jej udział w łącznej kwocie zrealizowanych dotąd w tym kraju inwestycji zmniejszył się z 2,2% do 2,1%. Niemniej jednak rzeczywista pozycja polskich inwestycji na Ukrainie pozostaje zauważalna, w szczególności, jeśli wzejść pod uwagę, że nie tylko inwestycje z Cypru, czy Wysp Dziewiczych (łącznie ponad 25% zarejestrowanych inwestycji zagranicznych na Ukrainie), ale także, przynajmniej częściowo inwestycje z Holandii, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Szwajcarii to powracający ukraiński kapitał.

W ciągu całego 2010 r. polskie inwestycje na Ukrainie zwiększyły się o 67 mln USD, przy czym zdecydowana większość tego przyrostu przypadła na III kwartał, w trakcie którego napłynęło z Polski 63,5 mln USD. W 2010 roku łączna kwota zainwestowanego na Ukrainie polskiego kapitału zwiększyła się o 7,7%, podczas gdy łączne inwestycje zagraniczne w tym kraju zwiększyły się o 11,6%. Tym samym ubiegłoroczny przyrost polskich inwestycji okazał się odległy od wyników osiągniętych w roku 2007 (277,7 mln USD), 2009 (176,3 mln USD, głównie w wyniku dokapitalizowania Kredobanku przez PKO BP) oraz 2006 (169,5 mln USD).

Rys. 4. Polskie inwestycje bezpośrednie na Ukrainie w latach 2000-2010 w mln USD



Źródło: Państwowy Komitet Statystyki Ukrainy

III. Podsumowanie i wnioski

W drugiej połowie 2010 r. nastąpiło przyspieszenie tempa wzrostu polskiego eksportu na Ukrainę i nieznaczne wyhamowanie tempa wzrostu dostaw towarów z tego kraju do Polski. Jednak na koniec roku przyrost sprzedaży polskich towarów na Ukrainę okazał się mniejszy niż wzrost importu z Ukrainy, zarówno w wymiarze procentowym, jak i nawet w wartościach bezwzględnych. Wartość polskiego eksportu stanowiła jedynie 61% wyniku osiągniętego w 2008 r. W efekcie dwustronne obroty towarowe, w których nadal 68% stanowi polski eksport na Ukrainę, pozostały odległe o wyniki sprzed kryzysu gospodarczego (5,74 mld USD wobec 8,8 mld USD w 2008 r.).

Przywrócenie przedkryzysowych wartości polskiego eksportu na Ukrainę będzie zadaniem trudnym, uzależnionym od szeregu czynników. Po pierwsze, od tempa wychodzenia ukraińskiej gospodarki z kryzysu, w tym dynamiki zwiększania importu. W 2010 r. Ukraina zakupiła za granicą towary o wartości stanowiącej 71% importu tego kraju zrealizowanego w roku 2008. Przy zachowaniu obecnego tempa wzrostu ukraińskiego importu, wartość dostaw z zagranicy osiągnięta w 2008 r., powtórzona zostanie najwcześniej w 2012 r. Po drugie, nie napawa optymizmem otwarcie antyimportowa polityka obecnych ukraińskich władz, starających się pod hasłem ochrony krajowych producentów na różne sposoby ograniczać zakupy towarów za granicą. Dotyczy to między innymi importu wybranych towarów rolnych (w związku z czym nie należy się spodziewać w najbliższym czasie szerszego dostępu do rynku ukraińskiego np. dla polskiego mięsa, tak jak to miało miejsce w 2008 r.), a w ostatnim czasie również paliw płynnych, których dostawy z Polski wzrosły w 2010 r. Po trzecie, w przypadku Polski utrudnieniem jest „przedkryzysowa” struktura dostaw na Ukrainę. W związku z obecną sytuacją FSO na Żeraniu, trudno oczekiwać, że eksport pojazdów, którego wartość przed kryzysem sięgała prawie 1,2 mld USD (a w 2010 r. nieco ponad 200 mln USD), w dającej się przewidzieć perspektywie zostanie odbudowany. Ponadto, relatywnie duży udział wyrobów hutniczych w polskim eksporcie w 2008 r., z uwagi na nadal wyraźnie niższy poziom aktywności w branżach będących ważnymi odbiorcami tych produktów, w szczególności w budownictwie i przemyśle samochodowym, również może powodować wolniejsze dochodzenie do „przedkryzysowych” wartości polskich dostaw na Ukrainę.

Mimo nienajlepszych średniookresowych perspektyw warto odnotować umocnienie pozycji Polski w ukraińskim handlu zagranicznym, szczególnie w drugim półroczu 2010. Choć import z Polski zwiększał się nieco wolniej od średniej dynamiki wzrostu dostaw towarów na Ukrainę, to w porównaniu z innymi czołowymi, europejskimi eksporterami zaopatrującymi rynek ukraiński (m.in. Niemcy, Włochy, czy Francja), dostawy z Polski wzrosły bardziej dynamicznie. Równocześnie tempo wzrostu eksportu do Polski utrzymuje się na poziomie wyraźniej przekraczającym średnią dynamikę wzrostu sprzedaży ukraińskich towarów za granicę. W rezultacie Polska dla Ukrainy jest w dalszym ciągu jednym z jej najważniejszych partnerów gospodarczych – wzrost polskiego eksportu w drugiej połowie 2010 r. pozwolił na wyprzedzenie Turcji pod względem łącznych obrotów towarowych z Ukrainą, które w przypadku Polski w całym 2010 r. stanowiły **4,08%** towarowego handlu zagranicznego Ukrainy. W efekcie Polska przesunęła się na czwartą pozycję wśród najważniejszych partnerów handlowych Ukrainy, a wyprzedziły ją jedynie Rosja, Niemcy i Chiny.

Z drugiej strony znaczenie Ukrainy w handlu zagranicznym Polski pozostało relatywnie niewielkie, biorąc pod uwagę wielkość tego rynku i jego bliskość geograficzną. Wśród głównych partnerów handlowych Polski kraj ten zajął dopiero 16 miejsce pod względem wielkości wzajemnych obrotów towarowych, z udziałem **1,74%**.

Polskie zaangażowanie kapitałowe na Ukrainie (według miejscowych statystyk), po wyraźnej stagnacji w pierwszym półroczu, zwiększyło się w III kwartale 2010 r. aż o 7,3% (w odniesieniu do wartości dotychczas zainwestowanego kapitału), by w ciągu ostatnich trzech miesięcy tego roku nie tylko nie zwiększyć się, ale ulec nieznacznemu zmniejszeniu. Potwierdza to, iż polscy inwestorzy zachowują daleko idącą ostrożność w podejmowaniu dalszych decyzji o zaangażowaniu kapitałowym na Ukrainie, a dotychczasowe zapewnienia i zapowiedzi nowych ukraińskich władz dotyczące reform i poprawy klimatu inwestycyjnego w tym kraju, nie zdołały jeszcze przełamać kumulującego się przez lata w postrzeganiu zagranicznych, w tym polskich przedsiębiorców, negatywnego wizerunku Ukrainy w zakresie warunków realizacji inwestycji i prowadzenia działalności gospodarczej.

Opracował: Paweł Gębski, Wydział Ekonomiczny Ambasady RP w Kijowie.